

Kształtowanie się geografii politycznej Kresów Wschodnich; Granica wschodnia II Rzeczypospolitej cz. II

Realia tamtych dni były jednak inne, w poniedziałkowe popołudnie 8 grudnia 1919 roku, Rada Najwyższa konferencji pokojowej wydała deklarację, w której stwierdza m.in., że „rząd polski ma prawo do urządzenia regularnej administracji na dawnych terenach Cesarstwa”¹ W tej sytuacji federacyjna koncepcja Piłsudskiego, mogła zyskać poparcie koalicjantów zachodnich. Postawa mieszkańców ziem wschodnich była zaskoczeniem dla Piłsudskiego i jego zwolenników. Hasła federacji była przeciwna także duża część społeczeństwa polskiego, żądająca inkorporacji Kresów Wschodnich do państwa polskiego. Rozpoczęła się zawzięta dyskusja w prasie i Sejmie Ustawodawczym, federować czy inkorporować, o tym jednak jak będzie przebiegała ta dyskusja miały zadecydować „walki” na froncie wojny polsko-sowieckiej. Wojna Polski z bolszewikami zakończyła się naszym połowicznym sukcesem. Mimo to – Piłsudski stał się dla Europy Sobieskim dwudziestego wieku. Kształt swoich wschodnich granic powstająca Rzeczypospolita zawdzięczała własnemu wysiłkowi zbrojnemu, dążyliśmy do odzyskania terytorium przedrozbiorowego Rzeczypospolitej. Naszym poczynaniom sprzyjał dekret Rady Komisarzy Ludowych z 29 sierpnia 1918 roku, anulujący traktaty rozbiorowe Polski. Jednak zderzenie idei rewolucji bolszewickiej z polskimi racjami demokratycznego niepodległego państwa, możliwie jak najdalej sięgającego na wschód doprowadziło do konfliktu wojennego z Rosją. Szczyt tego konfliktu przypadł na lato 1920 roku i zakończył się

¹ Deklaracja wydana przez Radę Najwyższą konferencji pokojowej (Supreme Council) 8 grudnia 1919 roku, stwierdzała m.in. „Główne mocarstwa sprzymierzone i stowarzyszone... oświadczają, że uznają odąd prawa rządu polskiego... do zarządzania regularnej administracji terytoriów dawnego Cesarstwa Rosyjskiego, położonych na zachód od linii poniżej określonej”. Dalej podano szczegółowo linię przebiegającą na północ od Galicji. Deklaracja kończy się słowami: „Prawa z jakimi Polska mogłaby wystąpić do terytoriów położonych na wschód od wymienionej linii są wyraźnie zastrzeżone”. Wiadomo, że linia ta przedłużona do Karpat figurowała w tzw. Nocie Curzona z 1920 roku. Wg. Dokumenty i Materiały do historii stosunków polsko-radzieckich, W-wa 1962-1974, t. 2, s. 481-483.

zwycięstwami wojsk polskich w sierpniu w bitwie warszawskiej i we wrześniu w bitwie nad Niemnem. Nasze sukcesy militarne zamknęły dostęp Armii Czerwonej do Środkowej i Zachodniej Europy. Zwycięska wojna z Rosją to kres federacyjnych planów Józefa Piłsudskiego. Wojna ta zamykała także okres zbrojnych konfliktów z Ukraińcami, którzy po wojnie z Polską w latach 1918-1919 znaleźli się albo w Polsce albo w sowieckiej Ukrainie.

Nie jest celem tej pracy omawianie wojny z dwudziestego roku i jej ważniejszych bitew, ale przypomnieć należy, że przełomowa „bitwa warszawska”, wygrana została dzięki odważnym decyzjom Józefa Piłsudskiego. To nie ingerencja sił nadprzyrodzonych, a tylko przeniesienie w odpowiednim czasie, decydującego uderzenia nad Wisłę, rozstrzygnęło wojnę². Przebieg i kształt wschodniej granicy Polski, w okresie międzywojennym, był i jest źródłem dyskusji. Losy tej granicy, to historia wschodnich ziem II Rzeczypospolitej.

Ziemie te utrwaliły się w świadomości Polaków jako jeden z romantycznych, a zarazem tragicznych elementów polskich doświadczeń narodowych. Pierwszy okres tej historii, to trwający na tych ziemiach setki lat wzrost roli kultury polskiej i cywilizacyjnego działania Polaków³. Szczyt tego wzrostu przypadł na koniec XVIII wieku, kiedy to zakończył się właściwie okres polonizacji miejscowych warstw oświeconych – szlachty. W następstwie unii brzeskiej (X 1596 r.), w dużym stopniu przewyciężono antagonizmy wyznaniowe autochtonów. Następna część historii tych ziem to proces bezwzględnej, a niekiedy okrutnej, przymusowej depolonizacji z uporem przeprowadzanej przez kolejne rządy rosyjskie, bez względu na orientację polityczną czy ideologiczną. Nacjonalistyczny carat czy „internacjonalistyczny” bolszewizm miały w traktowaniu polskośći ziem wschodnich wiele znamienych cech wspólnych, różniły się tylko w szczegółach stosowanych represji. To właśnie Stalin doprowadził niszczenie polskośći na Kresach – z uporem prowadzonej przez wielu carów rosyjskich – do granic barbarzyństwa, nie znanego bardzo długi czas w historii narodu. „Ojciec” Rosji Radzieckiej po raz pierwszy w dziejach zastosował wobec Polaków masowe wywózki, wysiedlenia i ludobójstwa, chcąc w ten sposób raz na zawsze rozwiązać problem polskośći ziem wschodnich. Tam wśród mieszkających ludzi była

² S. Hińcza, Pierwszy żołnierz, op. cit., s. 319.

³ M. Iwanow, Pierwszy naród ukarany, Polacy w Związku Radzieckim 1921-1939, Warszawa – Wrocław 1991, s. 11.

stosunkowo liczna grupa Polaków (w latach 20 i 30; 30% i 35%) i śladowe ilości Rosjan⁴. Jednak te ziemie były przedmiotem sporów między Polską a Rosją.

Na Konferencji Pokojowej w Paryżu w 1919 roku Roman Dmowski żądał granic sprzed I rozbioru Polski. Zdaniem endecji i jej przywódcy były to roszczenia umiarkowane, nie żądano bowiem granicy z 1634 roku. Takie roszczenie wkłada w usta Dmowskiego angielski historyk Norman Davies⁵. W rzeczywistości Roman Dmowski w nocie do przewodniczącego Komisji do Spraw Polskich Juliesa Cambona, w dniu 25 lutego 1919 roku tak pisał: „*Jako punkt wyjścia naszych uwag przyjmujemy rok 1772, czyli datę pierwszego rozbioru Polski i za nasze najświętsze prawo uważamy odzyskanie tego co wyrwały nam przemocą państwa dzisiaj w gruzach leżące...*”. Zwracając uwagę na zmiany etniczne na wschodzie Dmowski stwierdzał, że rezygnujemy z wchodzących przed 1772 rokiem do naszego państwa Guberni Kijowskiej, Guberni Podolskiej, większej części Guberni Wołyńskiej, 1/3 Mińskiej, całej Mohylewskiej, całej Witebskiej dwu powiatów Guberni Wileńskiej⁶.

Roszczenia rosyjskie wysuwane tak przez carów jak i przez państwo sowieckie dotyczyły opartej na Bugu granicy „Kraju Nadwiślańskiego” sprzed 1912 roku⁷. Pomiędzy granicami etnicznej Rosji a granicami Kraju Nadwiślańskiego rozciągały się ogromne obszary ziem etnicznie nie polskich ani etnicznie nie rosyjskich. Są to ziemie Ukrainy, Białorusi i Litwy. Ziemie te były a może i są kością niezgody pomiędzy Polską a Rosją⁸. Historyk angielski Norman Davies w artykule „Granice Polski w czasach najnowszych” podaje do interesującego nas okresu, sześć propozycji rozwiązań wschodniej granicy polsko-sowieckiej:

1. *Zmodyfikowana tymczasowa linia demarkacyjna, zaproponowana 8*

⁴ Mały Rocznik Statystyczny 1939, Warszawa 1939, s. 22.

⁵ P. Wandycz, „Boże Igrzysko” Normana Daviesa. Z.H. Paryż 1982, z. 62, s.19.

⁶ A. Czubiński, Najnowsze Dzieje Polski 1914-1983, Warszawa 1987, s. 65-66: idem, W. Wrześniński, Polska kraina przejściowa, pomost czy obszar narodowy [w:] Do Niepodległości. Wizje-Drogi-Spełnienie, pod red. W. Wrześnińskiego, Warszawa 1998, s.15-30.

⁷ W 1874 roku zniesiono w Królestwie Polskim urząd namiestnika i wprowadzono urząd generał-gubernatora, odtąd zaczęto Królestwo Polskie nazywać w oficjalnej rosyjskiej nomenklaturze „Krajem Nadwiślańskim”, J. Buszko, Historia Polski 1864-1948, s. 54.

⁸ J. Łojek, Kalendarz historyczny. Polemiczna historia Polski, Warszawa 1994, s. 431.

grudnia, przez polską komisję na Konferencję Pokojową w Paryżu. Ponieważ dotyczyła ona wyłącznie propozycji podziału terytoriów byłego Cesarstwa Rosyjskiego, zatrzymała się na dawnej granicy rosyjsko-austriackiej i nie obejmowała Galicji Wschodniej. Nigdy nie została przyjęta przez Radę Najwyższą Sprzymierzonych i nie została formalnie zaproponowana ani Polakom, ani Rosjanom.

2. *Linia Dryssa-Bar, opisana w sowieckiej nocie pokojowej z 26 stycznia 1920 roku. Zaspakajala ona w większym stopniu polskie roszczenia terytorialne niż linia demarkacyjna sprzymierzonych i została rekomendowana do akceptacji w raporcie Komisji Spraw Zagranicznych Sejmu, przedstawiona Naczelnikowi Państwa. Z powodu zerwania w kwietniu 1920 roku stosunków pomiędzy obiema stronami, nie została nigdy przedmiotem oficjalnej dyskusji.*
3. *Linia ustalona na konferencji w Spa, została uzgodniona 10 lipca 1920 roku w dyskusjach pomiędzy premierami polskimi brytyjskim, Lloydem Georgem i Władysławem Grabskim. W myśl tego porozumienia granica polsko-rosyjska miała przebiegać zgodnie z tymczasową linią demarkacyjną w jej północnej części i frontem polsko-sowieckim w Galicji Wschodniej w części południowej. Pozostawiała Lwów po stronie polskiej.*
4. *Linia Curzona, aprobowana (zgodnie z instrukcjami ustalonymi w Spa) przez brytyjskiego ministra spraw zagranicznych lorda Georga Curzona i opisana w telegramie przesłanym przez Foreign Office z Londynu do Moskwy w dniu 11 lipca 1920 roku – została odrzucona po tygodniu przez rząd sowiecki. Dziwnym zbiegiem okoliczności zawierała poważną rozbieżność, sprzeczną z interesami jej patronów. Opis przebiegu proponowanej granicy w jej południowej galicyjskiej części (na zachód od Rawy Ruskiej i na wschód od Przemyśla w kierunku Karpat), nie zgadzał się z warunkami uzgodnionymi w porozumieniu w Spa i pozostawiał Lwów po stronie sowieckiej. Rozbieżność ta, spowodowana najprawdopodobniej przeoczeniem personelu dyplomatycznego w Londynie, który posługiwał się mapami i notatkami opracowanymi przez Lewisa Namier, była powodem poważnego zamieszania w kręgach dyplomatycznych aliantów, kiedy odkryto ją w zmienionych okolicznościach w 1943 roku.*
5. *Linia zaproponowana przez delegata sowieckiego Adolfa Joffa na początku negocjacji polsko-sowieckich w Rydze w dniu 24 września 1920 roku. Stojąc wobec klęski militarnej rząd sowiecki był gotów*

do poczynienia Polakom koncesji niewiele odbiegającej od granicy z roku 1772, pod warunkiem zawieszenia broni w ciągu 10 dni. Za radą Stanisława Grabskiego, członka Narodowej Demokracji, delegacja polska odrzuciła szczodłą ofertę Joffego, opowiadając się za linią graniczną „prowadzącą w większym stopniu do dobrosąsiedzkich stosunków”.

6. *Końcowa linia traktatu o zawieszeniu broni, podpisanego w Rydze 12 października 1921 roku, uzgodniona przez Dębskiego i Joffego. Stanowiła ona podstawę klauzul terytorialnych Traktatu Ryskiego z 18 marca 1921 roku i służyła jako formalna granica pomiędzy Polską a ZSRR do 1939 roku⁹.*

Z wymienionych wyżej propozycji granic, wydaje nam się, że jedyną braną pod uwagę, może być propozycja szósta, na którą wyraziły zgodę zainteresowane strony. Propozycja szósta jest propozycją Traktatu Ryskiego, zgodzili się na nią Polacy i Rosjanie. Tak Polacy jak i Rosjanie, nie wzięli na pewno pod uwagę interesów Ukrainy, Białorusi i Litwy.

Dokonaliśmy razem z Rosją Sowiecką podziału Ukrainy Białorusi i Litwy. Uważam, że powinniśmy przyznać się do tego. Nie zawsze udawało się nam pamiętać o dążeniach narodowościowych, nie mówiąc już o niepodległościowych, tych trzech narodów. Okres po pierwszej wojnie światowej, to właśnie czas kiedy dwa z wymienionych wyżej trzech narodów tworzą swoje państwa; Ukraińcy: Zachodnio-Ukraińską Republikę Ludową, która przetrwała przez dziewięć miesięcy (listopad 1918 – lipiec 1919). Litwini utworzyli niepodległą Republikę Litwy, która utrzymała się przez dwadzieścia trzy lata (1917-1940). Tak Zachodnio-Ukraińska Republika Ludowa jak i Republika Litewska, były od początku swego istnienia w konflikcie z Rzeczypospolitą Polską. Pokój zawarty z Rosją Sowiecką w Rydze był wyraźnie pokojem kompromisu. Żadna ze stron nie miała dostatecznej siły, aby stronie przeciwnej narzucić swoje warunki. Na mocy Traktatu Ryskiego otrzymaliśmy na wschodzie około 1/3 dawnych ziem Rzeczypospolitej Szlacheckiej, oparto się mniej więcej na granicach po drugim rozbiórze Rzeczypospolitej. Przyjęliśmy tam rozwiązanie Rosji Sowieckiej w sprawie samodzielności Ukrainy Sowieckiej, która była jednym z sygnatariuszy Traktatu Ryskiego¹⁰. Poszliśmy na ustępstwa w stosunku do Rosji Sowieckiej, likwidując na

⁹ N. Davies, *Granica Polski*, op. cit, s. 23.

¹⁰ A. Sudoł, Karol Poznański ostatni konsul generalny II Rzeczypospolitej. Zarys ważniejszych dokonań, Bydgoszcz – Toruń 1998, s. 31.

naszym terenie oddziały ukraińskie (ataman Petlura), białoruskie (gen. Bałachowicz) i rosyjskie (gen. Peremykin)¹¹. Po podpisaniu Traktatu Ryskiego Rzeczypospolita Polska oparła swoją politykę zagraniczną w stosunku do Rosji Sowieckiej na czterech fundamentalnych zasadach;

1. wykonywanie wszystkich zobowiązań wynikających z podpisanego traktatu.
2. nie mieszania się do polityki wewnętrznej Rosji Sowieckiej.
3. rozwijanie stosunków handlowych między obu państwami.
4. ustalenie pokojowych stosunków sąsiedzkich na granicy wschodniej.

Z realizacją tych zasad w rzeczywistości było różnie. Państwa sprzymierzone i stowarzyszone uznały granicę polsko-sowiecką i polskolitewską dopiero w marcu 1923 roku¹². W latach dwudziestych potrzebny był nam pokój, po latach niszczycielskich działań zaborców. Już od Traktatu Ryskiego na linii Warszawa-Moskwa stosowana była zasada porozumień bezpośrednich. Nie mieliśmy innego wyjścia. To była konieczność. Nieznajomość celów prawdziwych intencji Rosji Sowieckiej i zmieniająca się polityka zagraniczna państw zachodnich stawiały Polskę w sytuacji osamotnienia. Mieliśmy sytuację pionierską w układaniu poprawnych stosunków dyplomatycznych z naszym wschodnim sąsiadem¹³.

Już po wojnie polsko-bolszewickiej w 1920 roku, nasi politycy jak też cały naród zaczęli rozumieć, że Polska stała się „murem”, który będzie odgradzał Europę od komunizmu. Polska stała się przeszkodą w jego drodze na zachód, tak w sensie ideologicznym jak i geograficznym.

Podsumowując problem walki o granice Polski po rozbiorach, powinniśmy zdawać sobie sprawę z tego, że w Europie po pierwszej wojnie

¹¹ J. Dąbski, Pokój Ryski. Wspomnienia, pertraktacje, tajne układy z Joffem, listy, Warszawa 1931, s. 83. Zob.: K. Poznański, Jeszcze o konferencji pokojowej w Rydze, Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza, Londyn 30 stycznia 1965, s. 5.; J. Kumaniecki, Po traktacie Ryskim, Warszawa 1971.

¹² J. Łojek, Kalendarz historyczny. Polemiczna historia Polski, Warszawa 1994, s. 431.

¹³ Zob. J. Kumaniecki, Dwa oblicza dyplomacji radzieckiej w Mińsku i w Rydze, [w:] Wojna polsko-sowiecka 1920 roku. Pod red. A. Koryna, Warszawa 1993.; W. Materski, Tarcza Europy. Stosunki polsko-sowieckie 1918-1939, Warszawa 1994.; K. Poznański, Sowiety a linia Curzona, „Wiadomości” (Londyn), 14 kwietnia 1957, nr 576.; idem, Jeszcze o konferencji pokojowej w Rydze, „Dziennik Polski Dziennik Żołnierza”, Londyn 30 stycznia 1965. s. 5.

światowej, nie było zasad etniczności ziem, narodowego samostanowienia czy też wielkoduszności. W wyniku powiązań i sojuszów pomiędzy decydentami tamtych czasów (Wielka Brytania, Niemcy i Rosja), mniejsze narody w tym Polska musiały czekać i liczyć się z ich decyzjami. Propozycję ustanowienia naszej granicy wschodniej na linii Bugu, wysunął już przed Lordem Curzonem, carski minister spraw zagranicznych Siergiej Sazanow i to już w 1914 roku¹⁴. Może właśnie Sazanow i Curzon, odebrali nam nasze roszczenia do wschodnich granic przedrozbiorowych.

Tyle miejsca zajęły nam czysto teoretyczne rozważania na temat naszych granic wschodnich, a jak wyglądała rzeczywistość? Granice Polski z republikami sowieckimi: Rosją, Ukrainą i Białorusią zostały ustalone w pierwszej wersji przy podpisywaniu preliminarium pokojowych i rozejmu w dniu 12 października 1920 roku w Rydze. Traktat pokojowy podpisany pomiędzy Polską a Rosją i Ukrainą 18 marca 1921 roku, wprowadzał pewne zmiany na wschodniej granicy na korzyść Polski¹⁵. Przyłączone zostało do Polski miasteczko Radaszkowice, przesunięto o parę kilometrów na wschód granicę Polski na Polesiu i wyrównano na naszą korzyść granicę koło Jampola na Wołyniu. Zmiany wprowadzone w terenie, w czasie od preliminarium pokojowych do traktatu pokojowego, miały w zasadzie charakter czysto techniczny, wyrównywały kształt granicy. Do wytyczenia granicy zgodnie z traktatem pokojowym w terenie utworzono specjalną Mieszaną Komisję Graniczną, w skład której wchodził Polacy, Rosjanie, Ukraińcy i Białorusini¹⁶. Skład Komisji polskiej powołała Rada Ministrów w dniu 19 kwietnia 1921 roku¹⁷. W pełnym składzie Komisja Graniczna została zorganizowana w czerwcu, a w lipcu 1921 roku rozpoczęła działać w terenie. W czasie swojej pracy napotykała wiele trudności, takich jak chociażby praca na rosyjskiej mapie tzw. iociowiorstwówce, która była bardzo niedokładna – innych map nie

¹⁴ N. Davies, *Granica Polski...*, op. cit., s. 26.

¹⁵ *Polish-Soviets Relations 1918-1943. Official Documents*, Waszyngton 1943, s. 165; L. Wasilewski, *Wschodnia granica Polski*, *Miesięcznik Statystyczny*, R 1923, t. VI, z. 8, s. 225; A. Sudoł, *Karol Poznański...*, op. cit., s. 24-25.

¹⁶ Mieszana Komisja Graniczna składała się z oddzielnych dwóch grup polskiej i rosyjsko-białorusko-ukraińskiej M.K.G. w związku z wielkością pracy (długość granicy), została podzielona na podkomisje zajmujące się poszczególnymi odcinkami: połocko-wilejskim, nieświesko-mińskim, poleskim, wołyńskim, zbruczskim. (Protokół Dodatkowy w przedmiocie wykonania artykułu I „Umowy o przedwstępnych warunkach pokoju”).

¹⁷ L. Wasilewski, *Wschodnia granica...*, op. cit., s. 25.

było¹⁸. Dobrze było gdy granica biegła wzdłuż linii rzek czy traktów, wtedy nie było problemów z jej ustaleniem, źle wyglądała sytuacja, kiedy w myśl Traktatu Ryskiego, linia jej wypadła pomiędzy dwoma miejscowościami, wtedy zawsze powstawał pas ziemi spornej, którego przynależność trzeba było rozstrzygać w protokole dodatkowym. Na jesieni 1922 roku rozpoczęto prace w terenie, wbijano słupy i usypywano kopce, tak po stronie polskiej jak i sowieckiej¹⁹. Granica z Rosją i Ukrainą miała charakter sztuczny, nie była granicą historyczną ani etnograficzną, po obu jej stronach mieszkała ludność białoruska, polska, żydowska i rosyjska. Granica polsko-sowiecka nie przebiegała żadnym działem wód, nie oddzielała od siebie większych skupisk gospodarczych, nie odpowiadała żadnym tradycjom historycznym. Pod względem strategicznym była bardzo wyraźnie niedopracowana, ponieważ była granicą kompromisu pertraktujących ze sobą stron. Odcinek graniczny z Rosją sowiecką rozpoczynał się od wsi Wiata znajdującej się po stronie polskiej w powiecie dziśieńskim, wsi Nowe Sioło po stronie rosyjskiej, Koskowa po stronie łotewskiej nad rzeką Dźwiną i dochodził do folwarku Lipowo po stronie polskiej. Granica z Rosją sowiecką miała długość 142 kilometrów. Od folwarku Lipowo do młyna wodnego we wsi Uhoł po stronie polskiej była granica z Białorusią sowiecką o długości 665 kilometrów. Od wsi Uhoł do granicy polsko-rumuńskiej przy ujściu Zbrucza do Dniestru była granica z Ukrainą sowiecką o długości 605 kilometrów²⁰. Długość naszej wschodniej granicy z państwami sowieckimi wynosiła 1412 kilometrów.

¹⁸ Rosyjskie mapy tzw. iociowiorstwowe, były mapami bardzo ogólnymi (mapy małoskalowe), wskazywały rzeki, trakty i znajdujące się w pobliżu nich miejscowości oraz większe miejscowości. W wielu przypadkach podawały niedokładne położenie miejscowości, fałszywy kierunek biegu rzeki, błędne nazwy miejscowości czy nie istniejące w rzeczywistości miejscowości. L. Wasilewski w „Wschodniej granicy Polski” podaje, że nawet rosyjskie mapy dokładniejsze tzw. 3-wiorstwowki, gdy porównywano je z terenem też były niedokładne. Okazywało się np., że niezamieszkałe błota o wielkości 30 km², posiadały w granicach stu osiedli i były pokryte całą siecią dróg. L. Wasilewski, *Wschodnia granica Polski*, M.S., R 1923, t. VI, z. 8; Ministerstwo Obrony Narodowej, *Terenoznawstwo*, Warszawa 1965, s. 165.

¹⁹ Polskie słupy graniczne były dębowe, wysokie na 3,5 metra. na każdym z nich umieszczona była tablica metalowa z herbem państwowym i napisem „Rzeczypospolita Polska”. Każdy słup miał swój numer porządkowy. Pas ziemi niczyjej pomiędzy słupami wynosił 5 metrów. L. Wasilewski, *Wschodnia granica polski...*, op. cit. s. 231.

²⁰ *Ibidem*, s. 229.

Poszczególne odcinki graniczne na wschodzie nie były zgodne z podziałem etnograficznym tych ziem. Ziemie Rosji sowieckiej, graniczące z Polską, to z punktu widzenia etnografii ziemie czysto białoruskie. Ziemie Białorusi sowieckiej, leżące przy naszej granicy wschodniej, to ziemie ukraińskie. Jedynie ziemie Ukrainy graniczące z Polską odpowiadały swej nazwie z punktu widzenia etnografii. Jeżeli chodzi o podział polityczny, to Leon Wasilewski podaje dokładnie, które powiaty z którymi gminami znajdowały się na naszej granicy wschodniej²¹. Z granicą wschodnią Rzeczypospolitej stykało się 14 powiatów i 86 gmin²². Te powstałe wzdłuż granicy wschodniej jednostki administracyjne były stosunkowo dużej wielkości, wyjątek stanowią cztery powiaty województwa tarnopolskiego, ale bardzo słabo rozwinięte gospodarczo. Sytuacja gospodarcza tych jednostek administracyjnych będzie rzutować na cały ich późniejszy rozwój.



²¹ Ibidem, s. 231.

²² Wasilewski nie bierze pod uwagę czterech powiatów woj. tarnopolskiego; powiat zbarawski, skałacki, kopyczyński, borszczowski.